

Trzebiszcze na Ślęży

22 marca 2012

„Ślęza to lechickich bogów siedlisko, wystawiona pieśniami i powieściami polskiego ludu”. (Zygmund Gloger „Geografia historyczna ziem dawnej Polski (1903)”)

Opowiadałem już nieraz o wierze i życiu naszych ojców, teraz pora na opowieści o miejscach, gdzie czcili swoich bogów, gdzie składali im ofiary i wreszcie, gdzie pozostawiali swoje troski i zdobywali ufność co do przyszłości. Miejsca te często były miejscami świętymi nie tylko naszych ojców Słowian, lecz również żyjących wcześniej na naszych ziemiach Celtów, a nawet ludów kultur neolitu (kamienia gładzonego). Choć od wielu już lat nie czci się dawnych bogów naszych ojców, a miejsca starożytnych kultów często objął w posiadanie Kościół, to nadal dawne sanktuaria są bliskie sercu wielu Polaków. Być może wciąż promieniują swoją tajemniczą mocą, gdyż ściągają ku sobie nowych wyznawców, którzy dziś pragną kultywować dawne tradycje.



Rzeźba niedźwiedzia nie znajduje się już w pierwotnym miejscu.

BUDOWA I POŁOŻENIE GÓRY

Budowa samej góry, która wewnętrznie zbudowana jest z granitu i gabra, a więc skał głębinowych powstałych z wolno stygnącej

magmy, a z zewnątrz przykryta bazaltem, skały powstałej z szybko stygnącej na powietrzu magmy. W wielu dokumentach masyw ten określany jest jako stożek wulkaniczny, jednak dokładniejsze badania wskazują, że to jak to określają geolodzy Intruzywny Masyw Magmowy Jak podają radiesteci, na szczycie Ślęży przecina się 5 linii geopatycznych łączących to miejsce z innymi ośrodkami kultowymi jak Sobótka (gdzie pod kościołem św. Jakuba znajduje się dawne miejsce rytualne Ślęzan), Łysiec – św. Krzyż (drugi z największych ośrodków kultu Słowian na naszych ziemiach), Hel (dawne miejsce rytualne), Sylt (wyspa z ośrodkiem kultu wikingów), Arkona na wyspie Rugii (miejscem kultu Słowian zachodnich), żeby wymienić ważniejsze.



Rzeźba kultowa Mnich (Pielgrzym).

HISTORIA KULTÓW

Ślęża – nazwa ta wywodzi się od słowa „ślęg”, co po staropolsku oznaczało miejsce wilgotne, gdyż wznosząca się na równinie góra rzeczywiście sprowadza w to miejsce opady i chłód. Podobnie zwano przepływającą obok rzekę – Ślęza. Miejsce kultowe rozciąga się na 3 szczyty Masywu Ślęży: Ślężę, zwaną również Sobótką, Radunię, zwaną Sępią Górą oraz Wieżycę, nazwaną po wojnie Górą Kościuszki. Archeolodzy datują jego początki na co najmniej 1300 lat p.n.e., podejrzewa się jednak, że góra wykorzystywana była jako ośrodek kultu

religijnego już w neolicie. Było to również święte miejsce Celtów, zamieszkujących te tereny przed przybyciem Słowian. To najprawdopodobniej oni pozostawili kamienne rzeźby „niedźwiedzia”, „mnicha” i „grzyba”, a nasi ojcowie przysposobili je do własnych wierzeń. W swojej wędrówce na zachód przez pewien czas jako miejsce kultu Ślężę zaadoptowały ludy germańskie. Okolice te miałyby być siedzibą wandalckiego szczepu Silingów, zanim powędrowali oni na południe, ale pomimo szerokich badań żadnego śladu ich bytności nie znaleziono.



Głazy w pobliżu miejsca określonego na mapie jako krąg szczątkowy.

ŚLĘŻANIE

Jak podaje Geograf Bawarski, okolicę Ślęży w IX w. n.e. zamieszkiwało słowiańskie plemię posiadające 15 warowni. Od ich świętej góry plemię to przyjęło nazwę – Ślężanie. Inne badania wskazują, że Ślężanie przybyli w te okolice w czasie wędrówki ludów, więc już około IV w. n.e.

TRZEBISZCZE NA ŚLĘŻY

Pod względem kultowym miejsce to można nazwać słowiańskim Olimpem, czyli siedzibą słowiańskich bogów. Ślęża to miejsce kultu bóstw słonecznych. Świadczą o tym ślady ukośnego krzyża będące właśnie symbolem kultu słonecznego, które znajdujemy i

na rzeźbach, i na wolno stojących głazach. Radunia poświęcona była bóstwom związanym z księżycem. Najtrudniej określić rolę Wieżycy, pewne poszlaki wskazują na to, że było to miejsce kultu związanego z pierwiastkiem żeńskim i boginiami tego nurtu kultowego, a rytuały na niej odprawiały kapłanki.



Symbol kultu solarnego.

Cóż możemy powiedzieć o odbywających się tam rytuałach? Przybywając na górę Ślężę z naszymi ojcami w okolice dzisiejszych Sulistrowic i idąc z nimi w pielgrzymce, dotarlibyśmy do źródła dziś nazywanego źródłem św. Jakuba, gdzie wyznawcy odbywali rytualne kąpiele oczyszczające. Obok tego źródła znajduje się nie wymieniany w przewodnikach ołtarz „totemowy” usytuowany zgodnie z kierunkami świata i posiadający w środku tajemnicze zagłębienie. Górę otacza 6 kamiennych kręgów budowanych bez użycia zaprawy poczynawszy od XIII do V w. p.n.e. Mają postać wałów o szerokości 3 – 5 m i dziś wysokości przeważnie poniżej 1 m. Przypuszcza się jednak, że ich wysokość dochodziła nawet do 5 m. Husyckie Skały przed szczytem Ślęży mogły być miejscem inicjacyjnym. Znajdująca się tam szczelina była prawdopodobnie miejscem rytuałów wtajemniczenia w wiedzę duchową. Czerwony szlak przecina wały kultowe oznaczone na mapach jako potrójny mur. To prawdopodobnie miejsce zgromadzeń Ślężan. Sąsiedni mniejszy krąg (po prawej stronie szlaku) jest być może miejscem, gdzie

nasi ojcowie składali ofiary.



Tablica wskazująca miejsce wałów kultowych.

ŚLAD NA ZIEMI

O znaczeniu tego miejsca świadczą również odnajdywane tu ślady budowli. U podnóża Ślęzy koło Będkovic znaleziono grodzisko z dobrze zachowanymi wałami. Powyżej wsi usytuowanych jest 50 kurhanów z VIII-IX w. Zgodnie z ustaleniami archeologów przy budowie kurhanów najpierw starannie oczyszczano ziemię i stawiano na niej drewnianą skrzynię, którą wypełniano kamieniami. Na kamienie lub u podstawy skrzyni wysypywano popioły ze stosu pogrzebowego, a całość przykrywano nasypem ziemnym. Niekiedy kurhany sypano bezpośrednio nad stosami pogrzebowymi.

Pod kościołem na szczycie Ślęzy znajdują się już znacznie późniejsze, bo z XIII w. ruiny zamku, rozbudowanego potem przez Bolka II. Zasięg oddziaływania Ślęzan sięgał również po dzisiejszy Wrocław. To właśnie Ślężanie i jeden z ich przywódców Wrocisław byli założycielami grodu w rozgałęzieniach Odry, który dał początek dzisiejszego Wrocławia. Miejsce to znajdowało się na szlakach kupieckich i było odwiedzane przez licznych kupców arabskich i greckich. Weszło ono w skład państwa Mieszka I, a od roku 1000 stało się siedzibą biskupstwa.



Skały „Plasterki”, podobno u ich podnóża znajduje się głaz ze znakiem solarnym.

1000 lat chrystianizacji dokonało swojego dzieła. Wiele rzeczy zniszczono, inne schrystianizowano. Dziś możemy tylko domyślać się, jak wielką i bogatą była kultura naszych słowiańskich przodków. Dlatego też zachowajmy choć te szczątki. Nasi ojcowie wraz ze swymi bogami, zwyczajami i kulturą, której przecież część zachowaliśmy, żyją tak długo, jak długo będziemy o nich pamiętali.

Autor: Faral

Zdjęcia: kambuzela

Źródło: [Nowy Ekran](#)

OD AUTORA

Słowiańskie miejsca kultu określamy dwoma nazwami: „kapiszcze” – miejsce kultu przykryte dachem i „trzebiszcze” – miejsce kultu na wolnym powietrzu.